Nr. 203 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 6 Września 1924.

Rok XLIII.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

Amerykański projekt rozbrojenia i bezpieczeństwa

Kraków, 4 września.

Obecne piąte posiedzenie plenarne Ligi Narodów budzi ogólne zainteresowanie we wszystkich częściach świata. Z pomiędzy spraw, które wysunęły się na pierwszy plan porządku dziennego zgromadzenia Ligi, najdonioślejszą jest niezaprzeczenie sprawa rozbrojenia i zabezpieczenia przed wojną. W łonie Ligi Narodów istnieją w odniesieniu do tej kwestji dwie grupy. Jedna grupa państw i to liczebnie silniejsza, żąda rozbrojenia z wyłączeniem paktu o bezpieczeństwie poszczególnych narodów, druga grupa z Francją na czele, podtrzymuje tezę, że rozbrojenie będzie możliwe jedynie po zawarciu paktu gwarancyjnego.

Która z tych grup weźmie górę, nie trudno się domyśleć. Grupa, która stoi pod przew. Francji, aczkolwiek liczebnie słabsza, rozporządza o wiele większą powagą i silniejszemi wpływami, niżeli grupa przeciwna. Tezę francuską urzeczywistnia już zresztą Ameryka, która wprawdzie nie należy do Ligi Narodów, ale — rzec można śmiało — bierze w jej pracach nieoficjalnie, żywy udział. Oto pojawił się amerykański projekt traktatu o rozbrojeniu i bezpieczeństwie, który już znajduje się w rękach sekretarza Ligi. Oczywiście projekt ów nie ma charakteru urzędowego, gdyż — jak to podkreślamy — Ameryka nie jest członkiem Ligi. Jest to elaborat grupy wybitnych polityków amerykańskich, którzy obecnie bawią w Genewie i śledzą pilnie obrady Ligi. — Należy do tej grupy p. Shotwell, który przed przybyciem do Genewy bawił w Lyonie i rozmawiał z Herriotem o wymienionym traktacie.

Po tej rozmowie w projekcie amerykańskim dokonane zostały pewne zmiany redakcyjne. — Jak się dowiaduje korespondent Havasa, projekt ten znalazł w kołach Ligi Narodów licznych zwolenników. Szczególnym powodzeniem cieszy się podana w tym traktacie definicja strony napastującej, mianowicie stroną napadającą według amerykańskiego projektu traktatu jest mocarstwo, podpisujące traktat, które na wypadek konfliktu odmówiłoby podporządkowania się sądowi rozjemczemu. Definicja ta łączy w sobie tezy o wzajemnej pomocy i arbitrażu tak drogie dla Herriota i Mac Donalda.

W wywiadzie z dziennikarzami polskimi podniósł p. Shotwell, że projekt amerykański cieszy się poparciem senatora Lafollette'a, który jest kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych ze strony wszystkich żywiołów wolnomyślnych. Bez względu na zapatrywania, jakie będą mieć poszczególni członkowie Ligi Narodów na projekt amerykański, sam fakt zainteresowania się Ameryki tą sprawą już jest bardzo doniosłym i dodatnim.

Jeżeli na żądanie Herriota już poczyniono pewne zmiany w projekcie amerykańskim, to oczywiście ewentualne poprawki Mac Donalda będą uwzględnione. Zresztą Mac Donald miał oświadczyć, że przedłoży także projekt traktatu o pakcie gwarancyjnym. Projekt Mac Donalda, wedle wiadomości z Londynu, będzie miał głównie na celu usunięcie trudności, które się wyłoniły na tle sposobów zabezpieczenia pokoju.

Bądź co bądź sprawa rozbrojenia i bezpieczeństwa znalazła się na porządku dziennym obrad Ligi Narodów jako „junctim". Sprawa jest niesłychanie trudna. Podnosi to „Times", pisząc pomiędzy innemi, że jest płonnem marzeniem, jeżeli ktoś sądzi, że jakiekolwiek wielkie mocarstwo zrzeknie się pewnej części swoich praw suwerennych i złoży je w ręce organizacji, w której połączone małe państwa mogą wywierać wielki wpływ. Wśród dzisiejszych stosunków, rozstrzyganie o żywotnych sprawach musi pozostać rzeczą wielkich mocarstw. To, co powiada otwarcie „Times", ma bardzo licznych zwolenników cichych także po drugiej stronie kanału i po tamtej stronie Alp.

Ale Mac Donald wierzy w Ligę Narodów. — Herriot także, zaś Ameryka umacnia ich w tej wierze.

—oo—

Nowe napady dywersyjne na kresach

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 września. Z kresów nadeszły znowu alarmujące wiadomości, że 1 września w nocy, korzystając z ciemności i deszczu, banda, złożona z 40 ludzi w ubraniach cywilnych, uzbrojona w karabiny i szable, przeszła granicę pod Mogilanami w powiecie ostrożańskim i dokonała napadu na dwór Mogilnickiej w Stadniku. Banda sterroryzowała domowników, zamordowała mechanika i pod osłoną nocy usiłowała zbiec.

Natychmiast policja rezerwowa, kompanja straży granicznej i wezwana pomoc wojska granicznego, rozpoczęła obławę, której udało się osaczyć część bandy. Dalsza akcja postępuje pomyślnie.

Jak wykazało śledztwo, przejście przez granicę było doskonale przygotowane dzięki znakomitemu wywiadowi organizacji dywersyjnej.

Tej samej nocy 4 bandyci napadli na domostwo Ludwiszczuka, zaś we wsi Wilja po przejściu przez granicę nad rzeką Wilją, bandyci napadli posterunkowego p. p. Barzyńskiego, odpowiadając salwami na strzały policjanta. Po nadejściu pomocy bandyci uciekli za kordon, dając kilkaset strzałów, które podziurawiły ściany domów wsi Wilja. W potyczce zabity został koło Lochowa posterunkowy policji Gryszczak. Dwaj ujęci bandyci Dynowski i Dycia, złożyli bardzo szczegółowe zeznania o tem, jak agenci sowieccy nakłaniali ich do organizowania napadów bandyckich na terytorium Polski, obiecując im za to wysokie wynagrodzenie. Według ostatnich wiadomości, z osaczoną bandą odbywa się obecnie potyczka.

Stanowisko rządu polskiego w sprawie żydowskiej

Redakcja wychodzącego w Warszawie sjonistycznego „Naszego Przeglądu" zwróciła się do jednego z najwybitniejszych przedstawicieli rządu celem poinformowania się o obecnem stanowisku gabinetu w sprawie żydowskiej, który jej takiej udzielił odpowiedzi:

Rząd zdecydowany jest w dalszym ciągu konsekwentnie przeprowadzić swoją politykę narodowościową, rozpoczętą znanemi trzema ustawami językowemi i przygotowuje na jesienną sesję izb prawodawczych szereg odnośnych projektów. Przeprowadzenie jednak programu rządowego w sprawie mniejszości żydowskiej, który miał być rozpoczęty zarządzeniem wyborów do gmin żydowskich i uregulowaniem sprawy obywatelstwa w duchu jak najdalej idącego uwzględnienia postulatów żydowskich, pozostaje obecnie w stadjum zawieszenia ze względu na wielkie różnice w zapatrywaniach na rzeczoną sprawę, ujawnione wewnątrz Koła żydowskiego. W szczególności sposób potraktowania tych spraw w stosunku do rządu okazany przez p. Gruenbauma, uniemożliwia rządowi porozumienie się parlamentarnem przedstawicielstwem ludności żydowskiej. Rząd musi zatem oczekiwać na inicjatywę ze strony Koła żydowskiego w formie wniosków, które mogłyby stać się podstawą do rzeczowego załatwienia całego zagadnienia.

Co się tyczy problemu emigracyjnego, to rząd w wzmożeniu się emigracji żydów do Palestyny widzi tylko naturalną konsekwencję zahamowania drogą ograniczeń paszportowych stosowanych przez Amerykę, żywiołowego dotychczasowego prądu emigracyjnego do Stanów Zjednoczonych. W każdym razie rząd nie zamierza czynić trudności żydom w nabywaniu obywatelstwa palestyńskiego.

Rewolucja w Chinach

Anglicy i Amerykanie wkroczą zbrojnie?

Pekin odcięty

Wiedeń, 4 września (AW). Donoszą tu z Nowego Jorku, że w tamtejszych sferach oficjalnych uważają położenie w Chinach za bardzo krytyczne. Wedle ostatnich doniesień z Szanghaju, działania wojenne rozpoczęły się już w okolicy Nankingu. Połączenia kolejowe między Szanghajem a Nankingem są przerwane tak, że stolica Peking jest odcięta. Obaj generałowie Kiantsu i Tsekiang czynią obszerne przygotowania, przeprowadzając pobór na szeroką skalę, oraz rekwirując mnóstwo materjału. — Wszyscy cudzoziemcy otrzymali nakaz opuszczenia jeszcze w tym tygodniu okolic Szanghaju.

Krwawa bitwa pod Szanghajem

Londyn, 4 września (PAT). Biuro Reutera donosi z Szanghaju, że na linji kolejowej Szanghaj-Nanking w oddaleniu 20 klm. od Szankhaju rozpoczęła się bitwa.

Wiedeń, 4 września (PAT). „N. Freie Presse" donosi z Szanghaju: Walka wojsk rządowych z powstańcami jest w pełnym toku. Do Szanghaju przywieziono już pierwszych rannych z tej bitwy. Wojska Yang Ksianga stoją w oddaleniu 18 klm. od miasta.

Liczba obcych okrętów wojennych, stojących przed miastem zwiększyła się znacznie i wynosi obecnie 21, w tem 12 okrętów amerykańskich. Żołnierze japońscy, amerykańscy i francuscy strzegą domów cudzoziemców. Angielskie i amerykańskie oddziały przygotowują się do wylądowania.

Zupełny odwrót Hiszpanów z Maroka

Paryż, 4 września (PAT). Według doniesienia „Matina" z Hiszpanji, dowódca hiszpańskiej pozycji koło Teleta w Maroku nie jest w możności opierać się dłużej wzmocnionym siłom wojsk szczepu Rifainów domaga upoważnienia do opuszczenia tej pozycji po zniszczeniu materjału wojskowego.

Londyn, 4 września (AW) „Daily Telegraph" donosi, że ewentualne opuszczenie strefy protektoratu hiszpańskiego przez wojska hiszpańskie w Maroku zajmuje żywo gabinety europejskie.

Strefa protektoratu hiszpańskiego została stworzona przez układ międzynarodowy. Gdyby więc inne państwo próbowało zająć miejsce Hiszpanji w Maroku, to aby fakt ten stał się prawomocnym, musiałby być uznany przez inne mocarstwa. Sprawa marokańska należy do najżywotniejszych. Interesuje ona bardzo wybitnie Anglję, Włochy i Stany Zjednoczone.

—oo—

Zasadnicze tezy amerykańskiego projektu o rozbrojeniu i bezpieczeństwie

Przedłożony przez Stany Zjednoczone A. P. projekt w sprawie rozbrojenia, zawiera następujące postanowienia:

WOJNA ZACZEPNA ZBRODNIĄ MIĘDZYNARODOWĄ.

Wojna zaczepna stanowi zbrodnię międzynarodową i strony układające się, zobowiązują się tej zbrodni nie popełniać, a państwo, które podejmie wojnę nie dla swojej obrony, popełnia taką zbrodnię.

Stały trybunał międzynarodowej sprawiedliwości będzie powołany do stwierdzenia czy zbrodnia międzynarodowa została spełniona.

Akty zaczepne, nawet o ile nie doprowadzają do wojny oraz działania przygotowawcze do takiego aktu zaczepnego, uważane być mają odtąd jako zabronione przez prawo międzynarodowe.

Nawet w razie nieistnienia stanu wojny użycie siły na lądzie, morzu lub powietrzu przez jedno z państw przeciw drugiemu z pobudek innych niż dla uprawnionej obrony lub ochrony życia ludzkiego, uważane będzie jako akt zaczepny.

Mocarstwo, podpisujące traktat, które odmówiło uznania kompetencji Trybunału w wypadku tego rodzaju, będzie uważane za stronę zaczepną w znaczeniu niniejszego traktatu.

Stała konferencja doradcza, o której będzie mowa poniżej, ma od czasu do czasu kodyfikować zasady prawa międzynarodowego, dotyczące aktów zaczepnych i działań przygotowawczych do tych aktów.

SANKCJE.

W razie, gdy którakolwiek z układających się stron uznana będzie na mocy orzeczenia Trybunału za stronę zaczepną, wszystkie interesy handlowe, przemysłowe, finansowe oraz ruchomości i nieruchomości strony zaczepnej oraz jej obywateli bądź to na terytorjum innych państw, podpisujących traktat, bądź to na morzu, tracą prawo do wszelkich przywilejów ochrony i nietykalności, przyznanych na podstawie prawa międzynarodowego, lub też na podstawie prawa krajowego lub na mocy traktatu.

Każda strona układająca się będzie mogła w podobnym wypadku przedsięwziąć wszelkie inne środki, które uzna za właściwe, w celu zerwania stosunków przemysłowych, handlowych, finansowych oraz osobistych ze stroną zaczepną i jej obywatelami. Wysokie układające się strony mogą jednocześnie porozumieć się w tej sprawie.

Okres, w czasie którego sankcje ekonomiczne będą mogły być stosowane, winien być ustalony przez trybunał w każdej chwili na żądanie jednego z podpisujących traktat mocarstw.

W wypadku, gdyby zaszła potrzeba użycia siły, każde mocarstwo, podpisujące traktat uprzednio rozważy swoje własne interesy i zobowiązania.

KOMPETENCJA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI.

Strony układające się zobowiązują się przyjąć wyrok stałego Trybunału Sprawiedl. międzynarodowej, co do wykonania lub pogwałcenia zobowiązań, przyjętych zgodnie z postanowieniami obecnego traktatu. Każda kwestja, poruszona przez niniejszy traktat, należy ipso facto i obowiązująco do zakresu kompetencji Stałego Trybunału.

Jeżeli jakiś spór, zrodzony przez niniejszy traktat, zostanie przedłożony Stałemu Trybunałowi sprawiedliwości międzynarodowej, to do Trybunału należy wydanie oświadczenia, czy uważa się za kompetentny w danej sprawie, czy też nie.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Strony się układające, uznając, że nadmierne zbrojenia stanowią groźbę wojny, zgadzają się wzajemnie: 1) ograniczyć lub zredukować swoje zbrojenia do poziomu niezbędnego dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodu, 2) zbadać w przyszłości drogi i środki wiodące do redukcji zbrojeń bądź to przez wszystkie mocarstwa podpisujące niniejszy traktat bądź przez dwoje którychkolwiek z nich.

W celu łatwiejszego zapewnienia bezpieczeństwa i stopniowego rozwoju przewidzianego w niniejszym traktacie, każda z układających się stron może porozumieć się z jednym lub wielo

---

ALEKS. JORDAENS

Nadmorskim szlakiem

(Dokończenie).

Po długiej chwili milczenia rzekła:

— Chodźmy dalej. Czemu pan dzisiaj do mnie nic nie mówi.

— To na nic nie wpłynie.

— Ale dla mnie to szczęście.

— Cicho, pocóż je pani chce spłoszyć.

Szedł obok niej poważny i milczący. Nie chcąc przerywać tej ciszy milczała także. Gdy zobaczyli kąpiących się w oddali, Hala rzekła:

— Jakże nieznoszę teraz ludzi.

— Może ich pani unikać.

— Unikam też, ile tylko możności. Ale pana też nie widziałam nigdy nigdzie między nimi.

— Jestem zawsze samotny.

Stanął i chciał się pożegnać. Złożyła ręce błagalnie.

— Niech pan nie odchodzi odemnie.

— Teraz odejdę, ale niech pani przyjdzie nad morze popołudniu. Będzie burza.

— Przyjdę. Choćby grzmiało i pioruny biły.

Pochylił głowę i nie rzekłszy już ani słowa, oddalił się.

Hala wróciła do swego pokoju i siadła ciężko na krześle mając duszę, oczy i siebie całą przepojoną Polanem. Rozkosznie wyciągnęła ręce i założyła je w tyle głowy. Dumała.

Wtem usłyszała lekkie, nieśmiałe pukanie do drzwi. Wstała i otwarłszy je zobaczyła starą kobietę — żebraczkę, od której kupowała zawsze polne kwiaty. Dziś kobieta przyszła bez kwiatów, trzęsła się cała i przybliżywszy się do Hali położyła jej rękę na ramieniu, mówiąc drżącym głosem:

— Ja, stara kobieta, proszę panią, niech pani nie chodzi z tym człowiekiem. Niech pani go unika, bo on na panią urok zarzuca. To już nie pierwszy raz. Stara jestem i bardzo długo tutaj żyję. Przed laty, gdy byłam młoda, przyjechała tu wesoła, śliczna panna i on też się zjawił. Chodził, chodził, widywali się, kochała go, aż pewnego razu wyłowili ją — topielicę, a on znikł bez śladu. Przed pięciu laty tosamo, poznałam go, nic się nie zmienił. Młody, piękny i pani też tu piękna była, zakochała się, chodzili nad morzem i koniec był takisam. Znów rybacy ją wyłowili a on zaraz gdzieś się podział. Nikt go nie zna i nie wie, kto on. A teraz pani! Boże wielki! Niech pani na niego nie patrzy i ucieka, jak najdalej, żeby się co złego nie stało. Pani taka młoda i jak pierwej mówiła, ma narzeczonego. Proszę mnie usłuchać, ja dobrze radzę i chcę dobrze, bo żal mi pani, bardzo żal.

Zgarbiona postąpiła ku Hali, drżąc na całem ciele, wzięła jej obie ręce i poczęła gorąco przyciskać do swych bladych, starczych warg, jęcząc przytem z cicha. Hala była tak zmieszana, że zdołała tylko powiedzieć do niej:

— Idźcie już, idźcie. Nie mówcie więcej o tem.

Nie próbowała nawet uspokoić starowiny, która jęcząc odeszła, ocierając łzy wyblakłym fartuchem. Wiedziała, że wszystkie tłumaczenia byłyby na nic. Przejęta uczuciem tak potężnem, że nie znała jego miary i kresu, była pewna, że pójdzie widzieć Polana, choćby cały świat dawał jej przestrogi.

Teraz dopiero spostrzegła leżącą na stole depeszę. Otwarła ją niechętnie i przeczytała:

„Przeczuwam coś niedobrego. Przyjeżdżam. Rysiek".

— Przyjeżdża? Pocóż on przyjeżdża? — Zaśmiała się ironicznie, jakby z triumfem. — Cóż on ją teraz obchodzi? Któż to jest on, Rysiek? Jak ona mogła go kochać? — Wzgardliwie wzruszyła ramionami i w tej chwili całą swą istotą zwróciła się ku tamtemu, który porywa, gnie, łamie.

Ku niemu poczęły płynąć roztęsknione słowa:

— Jeśli na chwilę oderwałam się od ciebie, wybacz mi mój umiłowany, przecież wiesz, że ty jesteś jedynym żywczym, złotym promieniem, który oświeca mą duszę.

— Jeśli myśli moje zgrzeszyły, kierując się przez jeden błysk ku temu, co nie jest tobą, daruj mi, żal bowiem za tem, że tak było i strata tych chwil nie dla ciebie, przygniatają mnie najcięższym wyrzutem.

— Myślałam o tobie całą noc, gdy świeciły błyszczące wielkie gwiazdy, potem powoli bladły, rozróżowił się świt, a morze zbudzone poranną jutrzenką śpiewało mi najczarowniejszą pieśń o tobie, myślałam rankiem rozzłoconym słońcem, ażem doczekała najbardziej szczęsnej chwili, kiedy ujrzałam ciebie — mój tajemniczy niedosiężony władco.

Zerwała się z krzesła, usłyszała bowiem głośny, gniewny pomruk. Grzmiało. Ciemne, groźne, kłębiące się chmury nadciągały wraz z świszczącym wichrem. Zdaleka dochodził gwałtowny szum morza.

Wdziała na siebie szybko płaszcz, naciągnęła na głowę czapkę i wybiegła nad morze, gnana smagającym, potężnym wichrem. W głowie jej szumiało.

W oddali na piaszczystem wybrzeżu stał Polan, wyniosły, piękny, niezbadany.

A morze grało dziką muzykę, tocząc zielone, potężne wały wodne. Wężowe błyskawice raz po raz oślepiająco oświecały ciemny od chmur horyzont. Żywiołowa walka poczęła szaleć, wywołując strach i grozę.

Hala drżąca, lecz równocześnie przejęta na wskroś bliskością Polana, przypadła do niego i bezsilna przytuliła się do jego piersi, kłoniąc bezwładnie chwiejącą się głowę. Owionęło ją bezmierne upojenie. Nadludzka rozkosz uciszyła nagle wszystkie tęsknoty i szarpania. Jakby fala uspokojenia objęła duszę. Oto jest w jego ramionach upragnionych i idzie z nim, patrzy w jego oczy koloru morza burzliwe teraz i straszne, idzie gdzie on ją wiedzie, coraz bliżej, bliżej ku spienionemu brzegowi, wsiada w chwiejącą się straszliwie łódkę. Czuje jego uścisk gorący, a potem nie wie już, czy to on ją tuli, czy fala.

IV

Zmoczony ulewnym deszczem, nie czekając zakończenia przeciągającej się burzy, śpieszył Rysiek prosto z dworca do mieszkania Hali. Wysiadłszy z wagonu, nie chciał ani chwili zatrzymać się na stacji, gnany strasznym niepokojem. Przeszedł szybko między domkami, a znalazłszy się w sieni domu, gdzie mieszkała Hala, zapukał głośno do drzwi jej pokoju, lecz te były zamknięte. Jeszcze większy niepokój go opanował. Co się z nią dzieje i gdzie jest podczas takiej burzy? Wyszedł na ulicę i mimo rzęsistego deszczu chodził tam i z powrotem, rozmyślając z potęgującą się obawą o Hali. Po godzinie, gdy zmierzch zaczął już na dobre zapadać, wrócił znów do drzwi jej mieszkania i niedowierzając pukaniu, począł szarpać za klamkę. Słysząc ten huk, wyszła z sąsiednich drzwi jakaś pani i spytała go o powód takiego hałasu. Zmieszany spytał:

— Czy nie wie pani, gdzie wyszła p. Karska?

— Nie wiem. W ostatnim czasie nie bywała jej po całych dniach w mieszkaniu. Nigdy nie mówiła nikomu, gdzie wychodzi. Ale cóż tam słychać za głosy?

Istotnie, z ulicy dochodził coraz większy gwar i głośne krzyki:

— To tu, to tu na górze.

W mroku dały się widzieć dwie głowy rybaków, którzy weszli do sieni, a za nimi poczęła się tłoczyć gromada ludzi. Jeden z rybaków przystąpił do Ryśka i pani z nim rozmawiającej, mówiąc:

— Podobno tutaj ta pani mieszkała — i wyciągnął rękę z mokrą torebką, w której znajdowała się legitymacja z fotografją Hali.

Rysiek chwycił ją drżącą ręką, pytając zmienionym głosem:

— Co, co się stało?

— Ano utopiła się. Wyłowiliśmy. Leży na brzegu.

Hel, w lipcu 1924.

—oo—

ma krajami sąsiedniemi, w celu stworzenia stref zdemilitaryzowanych.

Projekt amerykański przewiduje utworzenie stałej konferencji doradczej dla spraw rozbrojenia, która poza kodyfikacją zasad prawa międzynarodowego będzie badała stan zbrojeń w poszczególnych państwach oraz zajmie się sformułowaniem wniosków, mających na celu wprowadzenie w życie zasad projektu.

Ponadto ma być utworzona komisja ankietowa, działająca pod kierownictwem Rady Ligi Narodów, której zadaniem będzie wymiana między państwami wszelkich informacyj dotyczących zbrojeń oraz przemysłu wojennego.

NADZÓR RADY NAD ZBROJENIAMI.

Rada Ligi Narodów będzie winna w każdej chwili, gdy którekolwiek z państw podpisujących ten traktat, zażąda tego, przystąpić do przeprowadzenia badań tak, aby zdać sobie sprawę: a) czy ten stan zbrojeń któregokolwiek z państw ten traktat podpisujących przekracza granice, ustalone postanowieniami niniejszego traktatu, albo też b) czy przygotowania wojskowe lub inne któregokolwiek państwa są tego rodzaju, iż dają powód do obawiania się agresji albo ewentualnego odparcia kroków nieprzyjacielskich.

Jeżeli Rada Ligi, po przeprowadzeniu takich badań uzna, że są podstawy do wnioskowania, iż istnieje niebezpieczeństwo agresji, wówczas strony, które zawarły układy obronne, będą mogły niezwłocznie przystąpić do wykonania planu pomocy, co do którego się umówiły.

Jeżeli Rada Ligi nie przyjdzie do wniosku, iż istnieje niebezpieczeństwo agresji, wówczas zda o tem publiczne sprawozdanie i w tym wypadku żadne z państw niniejszy traktat podpisujących nie będzie zobowiązane pod jakimkolwiek względem do wprowadzenia w wykonanie planu umowy, jednakże każde z państw niniejszy traktat podpisujących, któreby się uważało za zagrożone agresja, nawet i w tym wypadku gdyby Rada Ligi Narodów była innego zdania, może niezwłocznie przedstawić Radzie Ligi notyfikację w tej sprawie i wspomniane państwo będzie miało następnie całą swobodę akcji dla przystąpienia w celu swej obrony, do przygotowań natury wojskowej lub innych.

TRAKTATY WZAJEMNEJ POMOCY.

Układające się strony mogą zawierać już to dwie, już w większej liczbie, układy dodatkowe do niniejszego traktatu wyłącznie przeznaczone do zabezpieczenia ich obrony wzajemnej i do ułatwienia wykonania środków, przepisanych w niniejszym traktacie.

Układy te — na życzenie stron — będą omawiane i zawierane pod egidą Ligi Narodów.

Układy dodatkowe, określone w poprzednim artykule, będą przed ich zarejestrowaniem zbadane przez Radę Ligi, która zadecyduje o tem, czy są zgodne z zasadami paktu Ligi oraz niniejszego traktatu. Rada Ligi będzie mogła w danym wypadku zaproponować zmiany tekstu układów, które jej będą przedstawione. Przedstawione układy będą, w razie ich uznania, zarejestrowane zgodnie z artykułem 18 Paktu Ligi. Będą one uważane za dodatkowe do niniejszego traktatu i w niczem nie będą ograniczały zobowiązań ogólnych układających się stron, ani też sankcyj, przewidzianych przeciwko każdemu napadającemu państwu. Układy te będą dostępne dla wszystkich innych państw.

We wszystkich wypadkach agresji, przewidzianych w układzie konstytuującym danego ugrupowania obronnego, układające się strony uczestniczące w danem ugrupowaniu, będą mogły zobowiązać się do automatycznego wprowadzenia w wykonanie planu pomocy, a we wszystkich innych wypadkach agresji, groźby agresji lub niebezpieczeństwa agresji, dotyczących ich bezpośrednio, umówią się one przed rozpoczęciem akcji i poinformują Radę Ligi o środkach, przez nie projektowanych.

PRZYŁĄCZENIE SIĘ DO TRAKTATU.

Każde państwo, niezależnie od tego, czy jest, czy też nie jest członkiem Ligi Narodów, może przyłączyć się do niniejszego traktatu zapomocą wręczenia aktu akcesu do rąk sekretarza generalnego Ligi Narodów, który niezwłocznie o fakcie tym poda do wiadomości innych państw ten traktat podpisujących.

WYMÓWIENIE TRAKTATU.

Każda strona, uczestnicząca w niniejszym traktacie, będzie mogła przestać być jej uczestnikiem, wręczając akt wymówienia traktatu do rąk sekretarza generalnego Ligi Narodów. To wymówienie wejdzie w moc obowiązującą w rok później, licząc od daty złożenia tego aktu i tylko o ile dotyczy państwa, które przestaje być uczestnikiem traktatu

Wreszcie artykuły końcowe zawierają warunki, od których zależy wejście w życie powyższego traktatu.

Misja turecka w Krakowie

Wczoraj o godz. 3 po poł. dworzec krakowski zapełnił się dygnitarzami władz administracyjnych i wojskowych, którzy oczekiwali zapowiedzianego przybycia gości tureckich i słuchaczów wyższej szkoły wojennej i intendanckich w Warszawie. Wśród zebranych zauważyliśmy: nacz. wydz. prezydjalnego województwa st. r. Zawadzkiego (imieniem woj. Kowalikowskiego), prez. apelacji dr Woltera, prez. Izby skarbowej dr Gregera, starostę krakowskiego dra Bala, wiceprez. miasta dr Wielgusa, dyr. ruchu kolei Mendochę; z ramienia wojskowości: gen. Kulińskiego z adjutantem kpt. Romerem, szefa sztabu Przedżymirskiego i Kulmna, oraz zebrany licznie korpus oficerski.

Z chwilą wjazdu pociągu na peron orkiestra wojskowa odegrała hymn turecki. Z wagonu wysiedli: generał Nadżi-pasza, pułk. Kemal-bej, podpułk. Neuf-bej, mjr. Tuad-bej i oficer łącznikowy por. dr Lychowski z ramienia min. spraw zagr.

Wraz z misją turecką przybyli słuchacze wyższej szkoły wojennej i intendanckiej z Warszawy pod przew. płk. Jachowskiego.

Goście wyższej szkoły wojennej zwiedzili w dniu wczorajszym kościół Najświętszej Panny Marji, Sukiennice, Bibljotekę i Wawel, wieczór zaś spędzili w teatrze im. Słowackiego na przedstawieniu „Zaczarowanego koła".

W programie dnia dzisiejszego jest zwiedzanie fortów, poczem wieczorem nastąpi odjazd do Katowic.

Dzisiaj goście tureccy wraz z wyższą szkołą wojenną zwiedzają fortyfikacje Krakowa pod kierownictwem płk. Augustyna.

O godz. 12 goście przybyli do fabryki Zieleniewskiego, gdzie zwiedzili urządzenia i maszyny. O godz. 1-ej zjawili się w koszarach 5 dyw. samochodów.

KRONIKA

Kraków, 4 września.

NA CZWARTEJ STRONIE DZIENNIKA zamieszczać będziemy stale „Informacje przemysłowe i handlowe", jako część naszego działu ekonomicznego.

ZMIANA NA STANOWISKU DYREKTORA BANKU BUDOWLANEGO. Jak się dowiadujemy dotychczasowy dyrektor domu bankowego W. Ripper i Ska p. Wiktor Wawreczko objął kierownictwo oddziału krakowskiego banku budowlanego w Warszawie. Dyr. Wawreczko wybitny znawca spraw bankowych zajmie się przedewszystkiem gruntowną reorganizacją oddziału krakowskiego, który niewątpliwie pod nowem kierownictwem spełniać będzie właściwe swe zadanie przy odbudowie zniszczonych nieruchomości w naszym kraju. Przyjdzie to oddziałowi krakowskiemu tem łatwiej, iż dyr. Wawreczko wystarał się o odpowiednie kredyty zarówno w gotówce, jak i w materjale budowlanym.

DR TAD. MIKSIEWICZ, wicedyrektor oddziału krakowskiego Banku handlowego w Warszawie — jak się dowiadujemy — zrezygnował z dotychczasowego stanowiska. Dr Miksiewicz poświęca się ponownie adwokaturze.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Komendant obozu warownego Kraków, płk. S. G. Stanisław Marjan Augustyn, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął z dniem 3 bm. urzędowanie.

Z DYREKCJI KASY CHORYCH M. KRAKOWA donoszą nam: Dla wygody ubezpieczonych członków przedłuża się z dniem 1 września w aptece kasowej przy ul. Dunajewskiego 5 godziny urzędowe do godz. 7 wieczorem. Obecnie więc apteka czynną jest bez przerwy od godziny 8 rano do 7 wieczorem.

Równocześnie wprowadza się w Centrali ordynację lekarską dla chorób wewnętrznych bez przerwy od godz. 8 rano do 5 po poł. Członkowie, zgłaszający się o pomoc lekarską między godz. 1 a 5 po poł. winni zgłaszać się wprost w ambulatorjum na II p. z odpowiedniem poświadczeniem od pracodawcy.

KSIĄŻKI SZKOLNE DLA SIEROT PO POLEGŁYCH I PO INWALIDACH. Wydział powiatowego Koła Związku inwalidów wojennych, Podzamcze 30 zawiadamia, że w roku bieżącym udzielać będzie zapomogi na zakupno książek lub książki szkolne najbiedniejszym członkom Koła, potrzebującym pomocy. Zgłaszać należy się od dnia 5 bm. (piątek) w godzinach urzędowych, tj. 5-ej wieczorem, przyczem należy przynieść poświadczenie szkolne, że dziecko uczęszcza do szkoły, wraz z podaniem. Stare książki należy zwrócić.

Z SOKOŁA. Nauka gimnastyki w Sokole krakowskim rozpoczęła się we środę 3 bm. Rozkład godzin na bieżący rok jest następujący: Ćwiczenia odbywają się dla dzieci do lat 10 we wtorki, czwartki i soboty od 5 do 6 po południu, dla uczennic w tych samych dniach od 6 do 7 wieczorem, zaś dla uczniów w poniedziałki, środy i piątki od 5 do 6 po południu. Ćwiczenia członków odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek od godz. 7'15 do 8'30 wieczorem, dla członkiń we wtorki, czwartki i soboty od 7 do 8 wieczorem. Wpisy przyjmuje kancelarja Sokoła codziennie w godzinach między 6 a 8 wieczorem.

(s) FAŁSZOWANIE NABIAŁU. Fałszowanie mleka w Krakowie odbywa się w ostatnich czasach na wielką skalę. Najlepiej wie o tem ta część publiczności, która skazana jest na spożycie śniadania i podwieczorków w tut. kawiarniach i mleczarniach, oraz nasze gospodynie, nabywające nabiał na tut. targach. Pominąwszy, że podawane mleko jest pozbawione tłuszczu a więc t. zw. zbierane, lecz także zawiera znaczny procent dolanej rozmyślnie wody. Kawa (właściwie cykorja z żytem) podana z takiem mlekiem tworzy jakiś płyn żółty, mdły, który sprzedaje się za drogie pieniądze. Dzielnice miasta położone nad Wisłą posiadają szczególnie „cudowne" mleczarnie. Tam z jednej blaszanki można nabyć mleko niezbierane i śmietankę, a gdy ktoś koniecznie potrzebuje, to i mleko zbierane. Ponadto panuje w tych mleczareńkach i cukierenkach brud i niechlujstwo.

Na targach fałszowanie mleka jest zwyczajną rzeczą. Do wyjątków należy nabycie niefałszowanego masła, śmietanki lub mleka. Masło jest przeważnie sfałszowane wodą, solą i specjalnemi farbkami. Przekupnie nie robią sobie wiele kłopotu z oszukiwaniem publiczności, oni bowiem na targach wszechwładnie panują. Sprzedaż śmierdzących jaj również nie należy do wyjątków. Tych to fałszerstw dokonują przekupnie pod okiem władz, które wprawdzie ogłosiły szumnie przed paru miesiącami rozporządzenie, normujące sprzedaż mleka, w odpowiednio znaczonych farbą blaszankach. Ale kto tego przestrzega? Spodziewać się należy, że obecny komisarz rządu obudzi z letargu śpiące organa kontrolne i miejska pracownia chemiczna przeprowadzi odpowiednie badania na targach oraz w mleczarniach i kawiarniach krakowskich.

(s) O ZNIŻKĘ CENY PIWA. W ostatnich czasach na wielką skalę uprawia się nieuczciwą kalkulację cen piwa. Restauratorzy i szynkarze pobierają ceny za piwo 3 razy wyższe, aniżeli wynosi jego cena w browarze. Obecnie władze centralne poleciły podległym swym organom szczegółowe zbadanie kalkulacji detajlicznych cen piwa. Przy sposobności zaznaczyć należy, że szczególną lichwę uprawia się przy sprzedaży t. zw. „pilznera", który jest zwyczajnem piwem czeskiem.

Z kraju

REKTOREM POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ został wybrany prof. Czesław Kostnicki, który przyjmuje interesantów we wtorki i soboty od 9—10 i w czwartki od 11—1 przed poł.

EDWARD LEROWICZ, prezes najwyższej komisji dyscyplinarnej przy prezydjum Rady ministrów powrócił z urlopu i objął wczoraj urzędowanie.

POKRZYWDZENIE FINANSOWE ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW. Warszawska „Rzeczpospolita" zamieszcza bardzo gorzkie uwagi otrzymane z kół urzędniczych w sprawie ustalania stopnia płacy tych urzędników państwowych, którzy w drodze dyscyplinarnej względnie przy sposobności redukcji pewnych etatów otrzymali nowe stopnie służbowe i nowe stopnie płac.

Jak wiadomo, rozporządzenie Rady ministrów w sprawie powyższej postanawia, że urzędnicy ukarani dyscyplinarnie degradacją zachowują utracony szczebel służbowy, natomiast urzędnicy zwolnieni wskutek akcji oszczędnościowej z jednego etatu i przeniesieni do niższego stopnia służbowego otrzymują szczebel płacy niższy od dotychczas pobieranego.

Urzędnicy, wobec których rząd w ten sposób postępuje, zostają pozbawieni przyznanego im jeszcze w r. 1921 przez komisję rejestracyjną i kwalifikacyjną szczebla służbowego, na który złożyło się ich wyższe wykształcenie i wysłużone lata.

Te wszystkie kwalifikacje okólnik przekreśla jednem pociągnięciem pióra i wprowadza zupełnie nowe nominacje, które rzekomo uzasadniają wymierzenie niższego szczebla służbowego. Dodać jeszcze należy, iż zdegradowanym urzędnikom w razie zastosowania okólnika Rady ministrów grozi jednocześnie zwrot nadebranych nadwyżek, co wywoła jeszcze dalsze zmniejszenie ich minimalnych poborów.

UCZCZENIE PUŁKOWNIKA BECHIEGO. Z Warszawy donoszą 3 bm.: W sali Muzeum odbyło się dziś uroczyste otwarcie wystawy kopji rzeźby Teofila Lenartowicza, przedstawiającej scenę rozstrzelania przez Rosjan w r. 1864 pułkownika Stanisława Bechiego. Na uroczystość tę przybył między innymi minister Bertoni, wojewoda Sołtan, attache wojskowy włoski oraz reprezentanci miasta Włocławka. Rzeźba będzie wmurowana w pomnik wzniesiony we Włocławku dla Bechiego. Godność członków komitetu honorowego przyjęli między innymi marszałek Piłsudski jako przewodniczący oraz szereg ministrów z prezesem ministrów Grabskim na czele i liczni przedstawiciele duchowieństwa, nauki i sztuki.

UJAWNIENIE FAŁSZYWEJ 500-DOLARÓWKI. W dniu wczorajszym policja kryminalna przytrzymała niejakiego Franciszka Cholka, reemigranta z Ameryki, który w jednym z kantorów wymiany oddał fałszywy banknot 500-dolarowy. Badany na policji stwierdził, że przyjechał ze Stanów Zjednoczonych i przywiózł około 4000 dolarów, a fałszywy banknot otrzymał od pewnego kupca w Grodzisku, któremu odsprzedał małe gospodarstwo w okolicy Ożarowa.

POŚCIG ZA SPRAWCAMI MORDU W PRZEMYŚLU. Policja lwowska zarządziła za sprawcami mordu politycznego, dokonanego w Przemyślu na osobie śp. dyr. Matwijasa, energiczny pościg, w którym wzięli udział konni policjanci i auto z wywiadowcami, kierując się ku granicy czechosłowackiej, dokąd podobno zbrodniarze mieli się udać. W szalonem tempie dojechano do wsi Zaluże w jasielskiem, gdzie zdefektowali motor. Ponieważ naprawa wymagała dłuższego czasu, w dalszy pościg wysłano konnych policjantów a auto wróci do Przemyśla.

KRWAWA TRAGEDJA MAŁŻEŃSKA WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie, przy ul. Kordeckiego, rozegrała się krwawa tragedja małżeńska, której bohaterami byli 24-letni Stefan Deutschman, plutonowy eskadry lotniczej, stacjonującej w Krakowie i żona jego 20-letnia Janina z domu Schaffel, mieszkająca od pewnego czasu przy swej matce we Lwowie. Małżeństwo Deutschmana szczęśliwem nie było. Znęcona niezgodą Janina opuściła przed niedawnym czasem męża i zamieszkała u matki swej we Lwowie i rozpoczęła kroki rozwodowe. Na pierwszą rozprawę separacyjną przyjechał z Krakowa Deutschman. Przebieg rozprawy sądowej zrobił na nim wielkie wrażenie. Po południu więc przyszedł do niej z propozycją pogodzenia się. Janina stanowczo odmówiła jego prośbom. W czasie namiętnej sprzeczki z żoną Deutschman wyjął nagle z kieszeni rewolwer i trzy razy strzelił w piersi żony, następnie jednym wystrzałem, skierowanym ku sobie, odebrał sobie życie. Żonę jego w stanie rokującym słabą nadzieję utrzymania przy życiu odwieziono do szpitala powszechnego.

50-LECIE TOW. LEKARSKIEGO W LUBLINIE. Dnia 7 września lubelskie Tow. lekarskie będzie obchodziło 50-lecie swojego istnienia. Program obchodu jubileuszowego jest następujący: O godz. 9 rano nabożeństwo w katedrze lubelskiej. O godz. 10½ rano akademja w sali Rady miejskiej. Od godz. 4—6 po poł. zwiedzanie instytucyj społecznych, hygjenicznych, miasta itd.

DOMY DLA URZĘDNIKÓW W ŁUCKU. Dnia 31 sierpnia odbyło się w Łucku w obecności władz wojewódzkich i powiatowych założenie kamienia węgielnego pod budowę kolonji urzędniczej. Całkowity trzyletni program budowy obejmuje 38 domów murowanych dwu-, cztero- i sześciorodzinnych i 6 domów drewnianych dwumieszkaniowych. W tym roku zaczęto budowę 5 domów sześciorodzinnych i 6 domów czterorodzinnych. Mieszkania, jakkolwiek skromne, będą wyposażone w nowoczesne wygody: oświetlenie elektryczne, wodociągi i kanalizację.

8% WZROST DROŻYZNY W ŁODZI. Wzrost kosztów utrzymania w Łodzi w m. sierpniu w porównaniu z lipcem wynosi z górą 8%.

ZMARLI:

— Stanisław Zera, jeden z nestorów lekarzy warszawskich, b. uczeń Szkoły głównej, specjalista dermatolog, zmarł w Warszawie w 75 r. ż.

Ze Świata

SAMOCHODEM Z DAMASZKU DO TEHERANU. Jedna z najstarszych dróg na świecie, prowadząca z Damaszku do Teheranu, dzięki inicjatywie Francji przerobiona jest na drogę automobilową. Karawany zużywały kilka tygodni, aby przebyć tę drogę. Dzięki nowej drodze będzie można dotrzeć do Teheranu w ciągu kilku dni.

PEDAGOG PRUSKI KATUJE SWOICH UCZNIÓW. Na przedmieściu berlińskiem Zossen prowadzi od 2 lat niejaki pan von Lützow zakład naukowy, połączony z pensjonatem. Niedawno jeden z jego wychowanków zbiegł do domu rodzicielskiego, skarżąc się na torturowanie go przez kierownika zakładu, przyczem pokazał zdumionemu ojcu liczne krwią podbiegłe pręgi na nogach.

Wdrożone śledztwo sądowe wykryło, że pan von Lützow dopuszczał się takich zbrodni na swych wychowankach systematycznie, jawnie i z sadystycznych pobudek. Pod pozorem karania za wykroczenia szkolne, prowadził ten wzniosły pedagog uczniów do łazienki, kazał im się rozbierać i bił ich tak długo, dopóki krew nie trysnęła, poczem brał ich na kolana i pieścił. Te tortury trwały już od dłuższego czasu i nieraz donoszono o nich, Lützow umiał jednak zawsze uspokoić rodziców i sprawę zatuszować, aż wreszcie obecnie został zdemaskowany.

ODZNACZENIE MASARYKA I BENESZA. — Do Pragi doniesiono, że król hiszpański Alfons nadał prezydentowi republiki czechosłowackiej Masarykowi i ministrowi spraw zagr. dr Beneszowi wielkie krzyże orderu Karola III. Jest to najwyższe odznaczenie hiszpańskie, nadawane tylko głowom państwa.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Po raz 6 wśród niesłabnącego sukcesu grana będzie dzisiaj baśń Rydla „Zaczarowane koło" z p. Buczyńską w roli Młynarki. W dalszych przedstawieniach powróci do niej świetna inscenizatorka sztuki p. Wysocka. W przygotowywanych na wtorek 9 bm. nowościach egzotycznych grają w „Biurze pocztowem" reżyserowanem przez p. Wysocką pp. Sokolska, Śmadecka, Lubieńska, Wolniewiczówna, Koronkiewicz oraz pp. Kulakowski, Dobiesław, Sawicki, Rodziewicz, Leliwa, Burnatowicz, Pągowski; w „Kagekijo" wystawianym przez p. Piekarskiego: pp. Rowicka, Wolniewiczówna, Modrzewski, Sawicki, Dobiesław, w ważnej roli chóru, który jest jak gdyby odbiciem duszy bohaterów, występują pp. Rodziewicz, Chodecki, Knobelsdorf, Zawistowski, Pągowski, Tolski. W niedzielę na pierwszem przedstawieniu popołudniowem „Kościuszko pod Racławicami".

POŻEGNALNY WYSTĘP ARTYSTÓW WARSZAWSKICH W „BAGATELI". Dziś w „Bagateli" pożegnalne przedstawienie artystów teatru „Qui pro quo" w Warszawie w osobach pp. Regińskiej, Reńskiej, Jastrzębca, Koszutskiego, Latajnera Lawińskiego, Rentgena i Windheima, którzy w ciągu trzech tygodni dobrze się zapisali w pamięci krakowskiej publiczności i ażeby tę nić sympatji jeszcze bardziej utrwalić, goście nasi przygotowują na dzisiejsze przedstawienie całą moc niespodzianek.

Po dzisiejszem przedstawieniu artyści jadą na tournee po prowincji, a mianowicie do Krynicy, Nowego Sącza, Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia i Przemyśla.

PRZED SEZONEM W „BAGATELI". Dnia 6 września w sobotę rozpoczyna „Bagatela" sezon perłą swojskiego humoru komedją Michała Bałuckiego „Dom otwarty" w następującej obsadzie: pp. Dobrzański (Fujarkiewicz), który równocześnie reżyseruje, Fertner (Bagatelka), Heniowski (Wróbelkowski), Kwiatkowski (Fikalski), Melina (Wicherkowski), Połoński (Malinowski), Roman (Ciuciumkiewicz), Stępowski (Władysław), Ścibor (Adolf), Wysocki (Franciszek), Zbucki (Telesfor), Dobrzańska (Pulcherja), Kolman (Katarzyna), Rawicz (Kamila), Stępowska (Janina). Następnie biorą udział pp. Głogowska, Osuchowska, Walewska, Zborowska i inni.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 4 bm.: „Zaczarowane koło".
Piątek, 5 bm.: „Zaczarowane koło".
Sobota, 6 bm.: „Zaczarowane koło".
Niedziela, 7 bm. po poł.: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczorem: „Zaczarowane koło".

TEATR „BAGATELA"

Czwartek, 4 bm.: „W gabinecie prof. Steinacha".
Sobota, 6 bm.: „Dom otwarty".
Niedziela, 7 bm. po poł.: „Przyjaciółka pana ministra"; wieczorem: „Dom otwarty".
Poniedziałek, 8 bm. po poł.: „Przyjaciółka pana ministra"; wieczorem: „Dom otwarty".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Czwartek, 4 bm.: „Dziewczę z Holandji".
Piątek, 5 bm.: „Dziewczę z Holandji".
Sobota, 6 bm.: „Dziewczę z Holandji".
Niedziela, 7 bm. po poł.: „Frasquita"; wieczorem: „Dziewczę z Holandji".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

SZTUKA: „Znajoma z ulicy", dramat w 7 aktach.
UCIECHA: „Frasquita", dramat w 7 aktach.
WARSZAWA: „Buffalo Bil", dramat w 6 aktach.
REDUTA: „Chłopi" Reymonta, epopeja wsi polskiej
WANDA: „Fontanna miłości", dramat w 6 aktach.

WIADOMOŚĆ O NIEZWYKŁYM KONCERCIE EGONA PETRIEGO na dziedzińcu Wawelskim obudziła duże zainteresowanie. Tysiące osób wybiera się na niezwykły koncert, który da możność posłuchania znakomitego pianisty w niezwykłem otoczeniu wawelskiem. Kierownictwo budowy Wawelu na ten wieczór konstruuje estradę i efektowne oświetlenie elektryczne. Dochód przeznaczony na odbudowę. Bilety wcześniej do nabycia (od 2 do 5 złotych) w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, Rynek A-B. W dzień koncertu na Wawelu. Koncert odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 7 wieczorem.

Nowe kreacje w „Zaczarowanem kole"

Wczoraj mieliśmy sposobność widzieć w teatrze Słowackiego nowe kreacje w „Zaczarowanem kole". Chcę na nie szczególniejszą zwrócić uwagę, tembardziej, że według utartego zwyczaju uprzywilejowanym przedmiotem krytyki teatralnej jest gra artystów, występujących w pierwszem przedstawieniu, podczas gdy po-premjerowe występy przeważnie mijają niemal niespostrzeżenie. A przecież, ileż to ciekawych spostrzeżeń mogą nasunąć nowe kreacje tych samych ról, ileż to razy zabłyśnie w nich nowy, rzetelny talent — albo znany już nam z nowej objawi się strony.

Pójdźcie tylko i zobaczcie — a skoro macie oceniać, dotrwajcie do końca przedstawienia, bo jeśli np. idzie o rolę Młynarki, jej pointe'a artystyczna wyraża się dopiero w scenie obłędu.

Można zatem żywić jak najpełniejsze uznanie i szczerszy podziw dla wielkiego, tragicznego talentu p. Stanisławy Wysockiej, której kreacja w roli Młynarki dosięgła wysokiej miary, jednak nie można zaprzeczyć potężnemu wrażeniu, jakie wywołała także (szczególnie w scenie ostatniej) kreacja p. Heleny Buczyńskiej w tej samej roli. Kreacja ta tem bardziej zasługuje na uwagę, że artystkę tę poznaliśmy już jako świetną odtwórczynię ról charakterystycznych („Nauczycielka", „Świerszcz") oraz ról fantastyczno-wizyjnych („Sen nocy letniej"), obecnie mamy sposobność stwierdzić, że talent to szerokiej miary, wyrażający się także silnie w postaciach realistyczno-bohaterskich, że i w tym kierunku tkwią w nim warunki porywającej ekspresji.

Jeślibym miał ująć różnicę pomiędzy oglądanemi kreacjami Młynarki, to — nie ujmując w niczem wielkiemu dziełu scenicznemu p. Wysockiej — zauważyłbym, że twórczyni pierwszej kreacji oparła postać Młynarki przedewszystkiem na jednym, potężnym rysie nieopętanej pasji, wśród hamowanych porywów doprowadzonej do wybuchu w scenie obłędu, który w tym wypadku przybrał znamiona raczej czegoś niesamowitego, jakiegoś opętania przez złego ducha. P. Buczyńska natomiast, wprawdzie także najwyraźniej konsekwentnie zmierzając do tragicznego finale, drogę do tej mety żałosnej rozpina na szerokiej, różnorodnej podstawie. Odtwarzając pomysłowo najsprzeczniejsze wahania nie tylko chłopskiej, jak wogóle kobiecej psychiki, przemyślanej jak najdokładniej według literackiej koncepcji poety, dochodzi zgodnie z jego ujęciem — nie tylko przez pasję, ale i czułość i całą prawdę uczuć i ból głuchy i lęk hamowany — do obłędu o charakterze raczej strasznej, ciężkiej choroby, niż opętania, ciążącej jak zmora na mózgu i zmuszającej snuć chorobliwe wizje-majaki. Od nich to (w interpretacji p. B.) doskonale odcinały się owe świadomości, typowe dla obłędu cechą ostatnich w przytomności przeżytych rzeczy, co chwila jednak halucynacyjnie przekształconych pod naciskiem jakiegoś straszliwego wewnętrznego naciśku, szarpiącego jakby nie mózg jej chory, lecz raczej jej duszę. Takie czy inne ... nie kreacją p. Buczyńskiej godną jest oglądania szczególnie w wielkiej i przejmującej scenie obłędu.

Również godną oglądania jest prześliczna kreacja p. Emilji Sokolskiej w roli Głupiego Maciusia. Do prostoty, szczerości i siły uczucia w ujęciu p. Zawistowskiego dołączył się teraz tak integralny w tej postaci rozlewny a głęboki liryzm, w jakichś powiewnych tchnieniach niosący się po świecie bożym, dla którego piękny, dziecięcy zachwyt przemieniał się w grze p. Sokolskiej w to, czem jest Głupi Maciuś u Rydla, w jedną, szczerą egzaltację Pieśni, egzaltację Poezji, jednej jedynej siły nieskażonej, a radośnie żywej wśród świata zła i obłędu. Prawdziwie z całego serca przyklasnąć można było kreacji p. Sokolskiej, artystki, jak widać dotąd niemal zapoznanej, gdyż jej bardzo trafna „ślepa Berta" w „Świerszczu" jako rola dublowana przeszła niespostrzeżenie.

Obydwie zatem nowe kreacje dostarczyły szerokiej skali nowych, silnych wrażeń. Kreacji p. Szymborskiego w roli Drwala niestety wczoraj nie miałem sposobności oglądać.

Bol. P.

Ze sportu

MIĘDZYMIASTOWY WYŚCIG KOLARSKI LWÓW—KRAKÓW (324'4 klm.) staraniem Krak. Klubu cyklistów i motorzystów oraz Lwowskiego Tow. kolarzy i motorzystów odbędzie się w sobotę 6 i w niedzielę 7 bm. Ostatni taki wyścig odbył się jeszcze w r. 1914. Start we Lwowie w sobotę 6 września o godz. 10 wieczór, meta w Krakowie przy ul. Wielickiej pod budynkiem szkoły miejskiej w niedzielę 7 bm., przyczem najwyższa dopuszczalna norma czasu wynosi 18 godzin. Długość trasy wynosi 324'4 klm. Protektorat przyjęli m. i. pp. wojewoda dr Wł. Kowalikowski, wicewoj. dr Wawrausch, wicepr. m. inż. K. Rolle, wicepr. m. inż. J. Sare, wicepr. m. dr P. Wielgus, dca D. O. K. V gen. dyw. M. Kuliński, ppułk. dr Tadeusz Piotrowski, poseł Marjan Dąbrowski, dr Cetnarowski, prezes klubu sport. „Cracovia", bar. Jan Götz-Okocimski, we Lwowie wojewoda Zimny, prez. m. Józef Neumann, dr Stahl, gen. dyw. Małczewski i inni.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ DRUŻYNY KLASY A., CONTRA DRUŻYNIE KLASY B. 6:2. Jak się okazuje, zestawienie drużyn footballowych reprezentacyjnych i przeciwstawianie im takich samych drużyn złożonych z graczy kl. B., nie prowadzi do niczego, a zawody te nietylko że są z punktu widzenia sportowego mało atrakcyjne, ale równocześnie nie przynoszą żadnych korzyści rozgrywającym ze sobą zawody drużynom.

D. F. C. (Praga) W KRAKOWIE. „Deutscher Fussball Club" z Pragi, który w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek rozegra z „Cracovią" dwa mache w Krakowie, bawił dwukrotnie w Krakowie, raz w r. 1911, przyczem pobił dwukrotnie białoczerwonych 5:0 i 7:0, oraz w roku 1914 bijąc „Cracovię". Ostatnio odniesione zwycięstwo nad hiszpańskim klubem „St. Sebastian" w stosunku 11:1 świadczy o tem, że Cracovia będzie miała przed sobą przeciwnika, jakiego od szeregu lat w Krakowie nie widziano.

ZWYCIĘSTWO POLONJI NAD CZECHAMI. Warszawa. Wczorajsze zawody piłki nożnej między Victorią Žižkov a Polonją zakończyły się zwycięstwem Polonji w stosunku 4:2. Polonja grała bardzo dobrze. Szczególnie celową była gra ataku.

Dnia 7 bm. udaje się Polonja na zawody piłki nożnej do Konstantynopola.

VII MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO KRAKOWA urządza sekcja tennisowa A. Z. S. w dniach 5, 6, 7 i 8 września na własnych boiskach w parku Krakowskim. Udział swój zgłosiło szereg wybitnych graczy zagranicznych oraz wszyscy najlepsi tenniści polscy. Początek gier codziennie o godz. 9 rano. Koniec o zmroku.

Kto może powrócić do Polski, a kogo nie należy wydawać sowietom

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 września. „Kurjer Poranny" donosi, iż w min. spraw zagr. ułożona została lista wymiany więźniów obywateli polskich, znajdujących się w Sowdepji na komunistów uwięzionych w Polsce. Jak słychać, lista ta została już uzgodniona między przedstawicielami rządu polskiego i rządu sowieckiego w Moskwie i oczekuje tylko na zatwierdzenie przez Radę ministrów, co ma nastąpić w najbliższych dniach.

Należy się spodziewać, — dodaje „Kurjer Poranny" — że rząd zwróci na to uwagę, **żeby wśród osób, przybywających do Polski nie było, jak to już miało miejsce, szpiegów**, których trzebaby było aresztować natychmiast po przejściu granicy i **żeby na liście wydanych komunistów nie znaleźli się organizatorzy lub uczestnicy band dywersyjnych** ze względu na to, iż wpłynęłoby to demoralizująco na naszą ludność kresową.

Niemcy przywrócą 8-godzinny dzień pracy

Berlin, 4 września (PAT). Tutejsza prasa zamieszcza artykuł ministra pracy **Braunsa, dotyczący sprawy ratyfikacji układu waszyngtońskiego w sprawie ośmiogodzinnego dnia pracy.**

Obowiązująca obecnie w Niemczech ustawa o czasie pracy, pisze Brauns, spowodowana została **wyjątkowem położeniem Niemiec**. Rząd niemiecki stosować ją będzie tylko **tak długo jak długo tylko tego wymagać będzie wyjątkowo ciężka sytuacja ekonomiczna Niemiec**. Niemcy gotowe są porozumieć się w tej sprawie z innemi państwami i **ratyfikować konwencję**.

Komuniści gotują się do nowych demonstracyj

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 września. Komuniści przygotowują się do obchodu **„Międzynarodowego dnia młodzieży komunistycznej"**, który według instrukcyj kominternu ma się odbyć w **niedzielę 7 września**. W związku z tem zauważono **rozpowszechnianie znaczne ilości bibuły komunistycznej**. W związku ze świętem 7 września **policja aresztowała w Łucku nielegalne zebranie 30 osób**. Mimo że partja czyni energiczne przygotowania do tego święta, istnieją poważne wątpliwości, czy próby zorganizowania tego dnia nie spełzną na niczem, podobnie jak próby zorganizowania przed miesiącem **„Tygodnia walki z wojną"**. Jak wiadomo, tydzień ten został nakazany przez komintern moskiewski. Mimo przygotowań nie udało się komunistom przeprowadzić w związku z tem **ani jednej poważniejszej demonstracji**.

P. P. S. przeciw komunistom

Warszawa, 4 września (AW). Na wiecu sprawozdawczym posłów P. P. S. w Dąbrowie Górniczej uchwalono **przeciwdziałać wszelkiemi sposobami agitacji komunistów**, którzy nawołują do strajku i skrócenia czasu pracy.

Jaką będzie straż graniczna

„Echo Warszawskie" dowiaduje się następujących szczegółów o organizacji straży granicznej:

Organizacja korpusu będzie ściśle wojskowa. Liczebność dorównywać będzie kontyngentowi policji granicznej. Materjał żołnierski korpusu składać się będzie z żołnierzy, **którzy już rok przesłużyli w wojsku** i dalsze miesiące służby odbędą w korpusie. **Obsadzenie etatów oficerskich i podoficerskich odbędzie się w drodze ochotniczej.** Czas służby w korpusie ma być zaliczony do wysługi lat, a wyposażenie korpusu będzie o 25 proc. wyższe, niż płace wojskowe. Oddział korpusu będzie koszarowany.

Polacy na kongresie stanu średniego

Bern, 4 września (PAT). Na inauguracji kongresu stanu średniego z powodu nieobecności delegacji polskiej, zabrał głos pierwszy sekretarz poselstwa polskiego **Rzewuski**, jako **przedstawiciel rządu polskiego**, podkreślając znaczenie, jakie Polska przypisuje szczęśliwemu rozwojowi stanu średniego.

Od dziś kongres obraduje w Interlaken i zakończy swoje obrady w piątek.

Sawinkow prowokatorem?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 września. „Russ Press" donosi, że **Sawinkow pracował w porozumieniu z czerezwyczajką sowiecką już od jesieni ub. roku.** Tem też należy tłómaczyć **liczne wypadki wykrycia i rozgromienia organizacyj kontr-rewolucyjnych na terenie Sowdepji**. Sceny jego aresztowania i skazania miały być **zainscenizowane w porozumieniu z rządem sowieckim.**

Powstanie w Gruzji

Moskwa, 4 wrześnai (AW). Rosyjska Agencja Telegraficzna donosi o ruchach kontrrewolucyjnych w Gruzji. Akcja kierowana była przez byłych oficerów. Pod koniec sierpnia usiłowali oni opanować Cziaturę, jednak bezskutecznie. **Dokonano licznych aresztowań, w tem przywódców ruchu.**

Narady radykałów w Genui

(Telefonem od naszego korespondenta).

Genewa, 4 września. Paryski „Quotidien" donosi, **że w przededniu zgromadzenia Ligi Narodów odbyło się w Genewie wspólne zebranie radykałów i radykałów-socjalistów** różnych krajów, w szczególności **Francji, Anglji, Szwecji, Norwegji, Danji, Szwajcarji i Bulgarji.** — Szczegółów tych obrad dziennik nie podaje.

Powstanie arabskie w Afryce

Paryż, 4 września (AW). Wojska włoskie w okolicy Cyrenajki, **poniosły poważną klęskę**. Rozmiary powstań Arabów nie są jeszcze znane. Mussolini zarządził wysłanie specjalnych oddziałów do Trypolisu, a na wypadek, gdyby akcja wojskowa przedłużała się, zamierza udać **się osobiście na pole walki.**

Zwolnienie 8.000 robotników

Praga, 4 września (PAT). Z Morawskiej Ostrawy donoszą, że w witkowickich zakładach **ograniczono o 10 proc. pracę na koksowniach. Również w innych działach zakładów witkowickich ograniczono pracę. Liczba robotników, zwolnionych z powodu redukcji pracy** wynosi według doniesienia „Moravsko-Slezkiego Dennika" **około 8 tysięcy.**

Kronika telegraficzna

PRZECIWKO NAPADOM NA SAMOCHODY. Warszawa, 4 września. Wobec powtarzających się ciągle napadów na automobile, podróżujące w obrębie powiatu nowotarskiego ze strony miejscowej ludności Automobilklub Polski wystąpił z odpowiednim memorjałem do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o opiekę nad autami turystycznemi.

WALKA Z LICHWĄ JEST PROWADZONA NIEDOŁĘŻNIE. Warszawa, 4 września: Dzisiejszy „Kurjer Polski" zamieszcza ostry atak, skierowany przeciwko rządowym organizacjom, mającym zwalczać lichwę. Akcja organizacyj tych jest niedołężna i doprowadza do coraz to groźniejszych objawów w naszem życiu gospodarczem.

JAK KUPCY WARZAWSCY STOSUJĄ WSKAŹNIK DROŻYŹNIANY. Warszawa, 4 września. „Kurjer Poranny" donosi, iż szereg sklepów w Warszawie zaczął stosować ustalony onegdaj wskaźnik drożyźniany w ten sposób, iż do wszystkich cen zaczynają doliczać 7%. Zwyżka powyższa jest całkowicie nieuzasadniona i nie powinna być tolerowana. Z polecenia oddziału walki z lichwą komisarjatu rządu stosujący te podwyżki pociągnięci będą bezwzględnie i z całą surowością do odpowiedzialności na zasadzie istniejących ustaw i przepisów administracyjnych. Odpowiednie polecenie zostało już wydane.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA AKCYJ. Warszawa, 4 września. Warszawska policja kryminalna aresztowała niejakiego Żerdzika jako fałszerza akcyj. 30-letni Żerdzik, który podobno ukończył w Rosji prawo, a nawet zaczął praktykę w jednym z sądów warszawskich, pod wpływem znajomości z pewną divą kabaretową porzucił żonę i zaczął szeroko się bawić. Kiedy mu nie wystarczały dochody, które pobierał jako naczelnik oddziału dyskontowego w jednym z banków warszawskich, Żerdzik wpadł na pomysł fałszowania akcyj towarzystwa wielkich browarów w Warszawie „Haberbusch-Schiele". Fałszerstw dokonywał on przy pomocy pewnego artysty-malarza. Całą sprawę zdradziła jednak porzucona żona Żerdzika, która spowodowała rewizję policyjną w mieszkaniu śpiewaczki, kochanki Żerdzika. W czasie rewizji znaleziono w istocie fałszywe akcje. Żerdzika aresztowano. Również aresztowano owego artystę-malarza nazwiskiem Wojciecha Wańczycza, który pomagał w fabrykowaniu i rozpowszechnianiu fałszywych akcyj.

Dział ekonomiczny

Djarjusz ekonomiczny

— **Kapitały zagraniczne zwłaszcza zaś szwajcarskie, włoskie i angielskie** coraz bardziej interesują się przemysłem na polskiej części G. Śląska.

— **Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych** traktatu handlowego i nawigacyjnego polsko-finlandzkiego nastąpiła w dniu 3 bm.

— **Preliminarze budżetowe na rok 1925** mają bezwzględnie przedstawić poszczególne ministerstwa w dniu 10 bm.

— **Biuro, którego zadaniem ma być opracowanie planu regulacji Wisły** na obszarze województwa śląskiego utworzył magistrat pszczyński. Koszta regulacji poniesie województwo śląskie.

— **Pierwszemi wartościowemi papierami austrjackiemi**, które były notowane na giełdzie w Nowym Jorku, są obligacje „Niederoesterreichische Wasserwerke A. G.". Obligacje te już w pierwszym dniu zostały rozkupione na giełdzie na łączną sumę 3 miljonów dolarów.

— **Elektrownia sosnowiecka S. A.** otrzymała pożyczkę w wysokości 100.000 f. szt.

— **Trzecie kwartalne ciągnienie premji pożyczki dolarowej** odbędzie się 1 października.

— **Statut nowej spółki akcyjnej** p. f. „Podlaska wytwórnia samolotów" o kapitale zakładowym 100.000 złotych z siedzibą w Warszawie, której zadaniem jest budowa i handel samolotami, ogłoszono w „Monitorze Polskim".

— **Żądania wiedeńskich robotników metalowych w sprawie 15% podwyższenia płacy** odrzucił związek przemysłowców, wskutek czego w szeregu mniejszych i większych przedsiębiorstw wybuchł strajk.

— **Na targu miesnym warszawskim** cena wieprzowiny 1·40 do 1·90 za 1 kg żywego mięsa, cena mięsa wołowego 1·90 do 2 zł za 1 kg w hurcie.

— **Ceny wyrobów żyrardowskich** podwyższono w dniu wczorajszym o 5%. Firma ta powiększyła ostatnio swą produkcję o 40% w związku ze wzmożonym popytem.

— **Zniżka taryf kolejowych w Niemczech.** — Uchwalona przez rząd Rzeszy wynosić będzie 10 do 15 procent.

Budżet państwa na wrzesień

Budżet państwa polskiego na miesiąc wrzesień br. wykazuje dochody w sumie 155,369.240 złotych, wydatki zaś 154,319.240 zł. Zatem nadwyżka budżetowa wynosi w b. m. 1,050.000 złotych. W porównaniu zbudżetem na sierpień dochody państwowe zwiększyły się o 5.818.439 złotych, wydatki o 5,878.279 zł. Ogólne wydatki osobowe skarbu **zmniejszyły się o 338.166 zł., wydatki rzeczowo-administracyjne o 2,535.472 zł.** Zwiększyły się wydatki inwestycyjne i **specjalne kredyty inwestycyjne w porównaniu z sierpniem o 3,990.046**, co nastąpiło zgodnie z dążnością do wykorzystania sezonu budowlanego, przyczem pewną rolę odgrywa również sprawa pomocy dla bezrobotnych. Wydatki specjalne, które wynosiły w sierpniu 15,070.062 zł., preliminowano na wrzesień w kwocie 20,164.931 zł. Na zwiększenie powyższej grupy wpłynęło powiększenie wydatków na **emerytury i zaopatrzenia**, zwiększenie zwrotu długów zagranicznych oraz przeprowadzenie rozporządzeń w związku z ochroną granicy wschodniej.

Pozwoleń na wywóz żyta nie będzie

Warszawa, 4 września (PAT). Odbyło się posiedzenie **komitetu ekonomicznego Rady ministrów**, na którem wśród innych spraw bieżących rozpatrywano sprawę **przywozu i wywozu zboża i mąki**. W rezultacie tych narad komitet ekonomiczny Rady ministrów postanowił ustalić, zgodnie z treścią ustawy o uregulowaniu stosunków celnych, **cło wywozowe od żyta na 25 złotych od tonny oraz zawiesić pobieranie cła przywozowego od mąki przywożonej z zagranicy.** Wreszcie wobec uchwalenia przez ciała ustawodawcze wspomnianej ustawy, system reglamentacji wywozu zostanie zwinięty **a pozwolenia na wywóz żyta nie będą wydawane wogóle.**

Ankieta w sprawie ustawy o spółkach z ogr. odpowiedzialnością

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 września. **Ministerstwo** rzemysłu i handlu zwróciło się do komisji kodyfikacyjnej z prośbą o przyśpieszenie prac związanych z ustaleniem **projektu ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością**. W związku z tem, ministerstwo przemysłu i handlu rozesłało do wszystkich specjalistów Izb handlowych i przemysłowych i organizacyj gospodarczych ankietę w sprawie powyższej ustawy. — **Odpowiedzi na ankietę mają wpłynąć do 1 października br.** Ze względu na ważność sprawy niewątpliwie wszyscy, do których ministerstwo się zwróciło, udzielą swej odpowiedzi na ankietę.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 4 września 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	8·70–8·90
Bank Zw. Sp. Zar.	8·00
Cegielski	0·80
Parowozy	0·55–0·51
Starachowice	3·94–4·18
Zieleniewski	14·40–14·50
Żyrardów	56·50–50·00
Haberbusch	6·60–6·65
Nafta Polska	—
Spirytus	2·45–2·60
Chodorów	7·65
Ćmielów	—
Nobel	2·35
Ursus	3·80–3·50
Bank Przem. Lwów	0·61

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 4 września. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Goleszów 850, Silesia 265, Fanto 270, Galicja 1300, Lumen 11, Nafta 200. Schodnica 285—290. Tendencja nierównomierna.

Giełda zurychska

Zurych, 4 września. (PAT). Otwarcie giełdy: Holandja 205·25, Nowy Jork 531, Londyn 23·76, Paryż 28·35, Medjolan 28·41, Praga 15·90, Budapeszt 0·0070, Bukareszt 2·70, Belgrad 6·92½, Sofja 3·87, Wiedeń 0·0074 7/8.

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 4 września.

Dolar	5·20–5·19½
Zurych (za 100)	98·50–98·20
Praga (za 100)	15·63–15·55
Wiedeń (za 100.000)	7·35½–7.34
Londyn	23·37½

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

4 września 1924 r.	W złotych Transakcje	
	dziś	2 września
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·58	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	0·45
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	0.10	0·12
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	7·75–8·00	8·00
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·58–0·59	0·58–0·59
Impex I—V	—	—
Bracia Rolnicy I	—	—
Pharma I—III	0·95	—
Polski Glob I—IV	—	—
C. Bartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	14·10–14·60	14·40–14·75
Cegielski I—IX	0·96–1·06	0·82–0·92
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	1·10	1·10–1·20
Rohn. Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·52–0·55	0·52–0.55
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	24·25–25·05	23·50–24·00
Siersza I—IV	7·00–7·20	6·75–7·20
Tepege I—IV	4·05–4·20	4·05–4·15
Polska Nafta I—III	—	0·61–0·62
Pokucie I	0·45	0·50
Oikos I IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Syndykat koszyk. I—III	—	—
Niemojowski I	—	0·82–0·92
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	0·60	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·27–0·28	0·30
Umiołów I—II	—	0·85–0·91
Krakus I—VI	—	—
Chodorów I—V	7·55–7·75	8·00–8·10
Chybie	10·75–11·00	10·75–10·10
A. Piasecki	1·50–1·55	—
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Lemesz I II	—	—
Gazy ziemne I—II	—	—

Kraków, 4 września.

(W. S.) Na dzisiejszem zebraniu giełdowem zaznaczyła się tendencja mocniejsza, co też wyraziło się w wzroście kursów. Szczególne zainteresowanie wywołały: Zieleniewski oraz Cegielski, któremi zrobiono wiele transakcyj po kursach znacznie wyższych.

Na pogiełdziu ruch słaby, kurs [illegible] wyższo. Płacono za Jaworzno 23, Lok 0·75, Lokomotywy 0·80, Węgrówki 0·04½.

Waluty i dewizy bez [illegible].

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

NOWA EMISJA BANKNOTÓW 5-ZŁOTOWYCH. Z Warszawy donoszą: Dnia 3 września Bank Polski wypuścił nową emisję banknotów 5-złotowych z datą 15 września. Bankoty te wykonane są na papierze, powtarzającym się wodnym znakiem B.P. w sześcioboku. W rysunku i wymiarze nie różnią się od banknotów pierwszej emisji, ale posiadają zmieniony tekst, kształt cyfr, numeracji i podpisów.

WZRASTAJĄCE OŻYWIENIE POLSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. Tak w ruchu wiertniczym, jak i na targu bruttowym, przemysł naftowy wykazuje w ostatnich tygodniach pewne ożywienie. W związku z podanemi przez nas poprzednio wiadomościami o nowych dowierceniach, wielkie zagraniczne koncerny naftowe, które zajmowały w ostatnich czasach stanowisko wyczekujące, uruchamiają nieczynne kopalnie i rozpoczynają nowe wiercenia.

Również zwyżka cen ropy w ciągu sierpnia (ze 120 na 150 dol. za 10.000 kg), zwiększone zainteresowanie zagranicy polskiemi produktami naftowemi przyczyniają się do wzmożenia ruchu w przemyśle naftowym.

W ślad za tem można spodziewać się niebawem znaczniejszej zwyżki udziałów bruttowych, czego pierwsze zapowiedzi można już było zauważyć w ostatnim tygodniu.

Z TARGÓW ŻYWNOŚCIOWYCH. Ogólnie można tendencję targów żywnościowych warszawskich określić jako stałą, przy stosunkowo dużych obrotach i lekko zwyżkowym ruchu cen. Żyto dochodziło do 20 zł za metr, pszenica 30; w Warszawie 28, żyto 17—18, prima staro 19; jęczmień znacznie podrożał: browarny 25; owies 19. Ku końcowi tygodnia osłabła tendencja obu tych gatunków.

Wobec znacznego wywozu gryki do Gdańska tendencja na nią mocna.

Hurtownicy twierdzą, że ceny nasze równają się z zagranicznemi, na podstawie czego należy wnioskować, że pszenica już nie podrożeje, żyto zaś pójdzie jeszcze w górę.

MĄKA AMERYKAŃSKA znów zdrożała. Nelson doszedł do 60. Polska pszenna 48—51 zależnie od gatunku. W cenach żytniej był chaos. Młyny żądały 36, gdy urząd aprowizacyjny sprzedawał po 31.

OWOCE SUSZONE PODROŻAŁY O 15 PROC. Ryż z powodu nieurodzajów podrożał zarówno u nas, jak i za granicą.

Za makaron włoski żądają 1·60 zł za kilo — gdański 1·20. Tendencja mocna.

W handlu śledziami nastąpiło duże ożywienie.

PRZECIW DOSTAWOM Z POLSKI. Z Wiednia donoszą: Tutejsi kuśnierze zwrócili się do ministerstwa handlu z ostrym protestem przeciw oddaniu firmom polskim 2.000 płaszczów futrzanych dla personalu kolejowego. Oferta polska była o 40 tysięcy koron austrjackich na sztuce tańsza od najniższej oferty austrjackiej. W najbliższych dniach organizacja kuśnierzy odbędzie w tej sprawie zebranie protestujące.

NA ŚWIATOWYCH TARGACH KAWY I HERBATY TENDENCJA MOCNA. Niezwykle mocną tendencję wykazały w ub. tygodniu londyńskie aukcje na herbatę. Zdrożały gatunki indyjskie przeciętnie o $^1/_2$ d. za lb., specjalnie zaś jawajskie, które notowano o 1 d. wyżej, aniżeli w ubiegłym tygodniu. Również gatunki chińskie zdrożały. Przyczyną słaby urodzaj.

Podobnie na targach kawowych tendencja mocna.

Popyt w Polsce w dalszym ciągu bardzo duży.

NA NIEMIECKIM TARGU CUKROWNICZYM TENDENCJA ZWYŻKOWA. „Kurjer Poznański" donosi, że na niemieckim rynku cukrowniczym popyt na surowiec mały, natomiast większy na cukier rafinowany. Tendencja zwyżkowa i ceny z dnia na dzień rosną; za 1 q bez worka żądają 3—3$^1/_2$ mk. Ma się wrażenie, jak gdyby [illegible] miał potrwać dłużej. Niemiecki cukier [illegible] ma dość duży popyt i osiągnął stosunkowo wysokie ceny. Przeważnie wywozi się do Anglji. Dzięki deszczom zbiory buraków cukrowych zapowiadają się bardzo pomyślnie. Cukier podrożał w ciągu 1[illegible] dni od 19—27 mk. za ct. mtr., wobec czego dopuszczono przywóz do Niemiec cukru bez specjalnych pozwoleń. Rząd włoski zezwolił na wywóz cukru z przyszłej kampanji bez ograniczenia wobec spodziewanego dobrego wyniku produkcji.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

LIGA LICYTACYJNA. Bracka 6, I p. Tel. 2198 stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3 (Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz.
Szewska 2. Tel. 1425.

APTEKI

FIGOL »JAHR« idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład:
Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

Torby szkolne, galanterja [illegible] i przybory do podróży
M. Leitner
Rynek główny 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne.

BANKI

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy
S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35, (Krzysztofory) Tel. 2136 i 4124
Załatwia wszelkie czynności bankowe [illegible], przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy
T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32
Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

TYDZIEŃ KOSZUL! Okazyjne ceny!
„AU BON MARCHE"
św. Tomasza 20, róg Szpitalnej

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy „POOL"
Wielopole 14.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

J. NOWAK
FLORJAŃSKA 14
Bielizna — wyprawy — płótna

Magazyn bielizny męskiej i damskiej
M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber
Rynek główny 30

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

Wykończalnia bielizny LIGI P. P. Grodzka 13.
Bielizna, wyprawy, hafty.

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala. Rynek Gł. 30 A—B
Filja. Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń.
Telefon 4102 i 3529.

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195

CERATY

Na stoły i meble do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

Krakowska fabryka opłatków, andrutów i wafli
ul. Król. Jadwigi 20.

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, [illegible]

K. HUET
UL. FLORJAŃSKA 23
POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka
ul. Szewska 8
Towary kolonjal. i wina.

Najtańsze źródło zakupu!
FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. — Szewska 27.
Świeże masło deserowe.

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

Piękny połysk podłogi nadaje tylko pasta kupiona
T. MĘŻYK
PLAC SZCZEPAŃSKI L. 8

FORTEPIANY

Helena Smolarska
Szewska 9 Telef. 4365
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

JÓZEF WITEK
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów P. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6
Telefon 389

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek
kuśnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy R. i R. Koči uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30 — Tel. 2176.

ST. RACHTAN
pracownia futer i serdaków
KARMELICKA 8

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski
Perfumerja, salon kosmetyczny.
PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

GALANTERJA

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

GARAŻE

AUTO-PALAIS W. Oppera ul. Smoleńsk 31, Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5

Hotel i restauracja „Monopol"
Gertrudy 6 Telef. 405
pokoje [illegible] z komf. urządz., bufet, band. delik. Potrawy cielęce. Menu 5 dań zł 1·20.

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia"
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY
z komfortem urządzony
HOTEL POD RÓŻĄ
ulica Florjańska L. 14.
Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO"
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6. Tel. 3566.

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 3, tel. 3030. Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły, oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

LEOPOLD HUTTERER
Grodzka 43, R.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26—27.

KAPELUSZE

męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele wiedeńskie. Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES, POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wołkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel"
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA"
Szpitalna 38. Tel. 2320
vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA". — Stradom 15

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

W. CAR
mag. tow. modnych męskich i damskich
Sławkowska 8 (Ceny konkurencyjne)

J. GOLDMANN
STRADOM 18
Kapelusze, bielizna, krawaty

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat.
Wielopole 16, vis à vis P. K. O.

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Magazyn galanteryjny, skład bielizny, obuwia, kapeluszy, płaszczy, przyborów do podróży
Z. ŻDANOWICZ
Sławkowska 5
Telefon Nr 516

KONFEKCJA DAMSKA

WIKTOR BROMOWICZ
ulica Szczepańska L. 1
Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

ZAKŁAD KRAWIECKI
D. KIRSZTAJNA, ul. św. Jana 11.
wykonuje kostjumy i płaszcze według modeli zagranicznych.

Maison Riette
Sławkowska 25.
Modele. Modele.

D. Schreiber
ulica FLORJAŃSKA 32
— MAGAZYN MÓD —

Nadeszły oryginalne paryskie modele jakoteż wszelkie przybory modniarskie oraz aksamity i jedwabie.
Hurtownie! Detalicznie!
S. WURZEL
Rynek gł. 11, w podwórzu (Dom Wenecki).

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KWIECIARNIE

J. MARKIEWICZ
Wielki wybór roślin liściastych i kwitnących. — Ceny niskie.
KARMELICKA 7.

KOSMETYKI

Oryginalne
WALLACE-KOSMATA
Eau de Cologne Russe
wszędzie do nabycia

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki Rynek gł. 11
Książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Dr. S. Wł. Kamieniecki
ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ
Najważniejsze dokumenty 1912 — styczeń 1924 — Cena zł 20
Z przesyłką pocztową zł 21
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne

Księgarnia
„Nauka i Sztuka"
Podwale 6. Książki szkolne

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MEBLE

LEON GOTTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12. Telef. 4498.

SZCZEPAN ŁOJEK
parowa fabryka mebli
UL. SZPITALNA L. 34.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4131
poleca: urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry" Kraków, Florjańska 28
Katowice, Zielona 15
Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYŃSKA i B. PYTEL wydaje śniadania, obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 5526

MODNIARSTWO

DORA KLEIN
Krakowska 6 - Tel. 328
pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.
Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości

A. SATTLER
GERTRUDY 24. TEL. 4162.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica Starowiślna L. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19.

Wykwintne zagran. obuwie
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 18.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca firma
Leserkiewicz i Ska
Rynek 11 pl. Szczepański 2

G. WERNER
SŁAWKOWSKA 13

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15. — Telefon 1565.

OZDOBY CHOINKOWE

LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ
GRODZKA 13.

PŁASZCZE GUMOWE

CENY ZNIŻONE!
A. BROSS
Florjańska 41
obok bramy Florjańskiej.

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5
poleca płótna, szyfony, bieliznę pościelową, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych.

PRALNIE

„TĘCZA"
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PERFUMERJE

Teofil Bękner
Sukiennice 20

LESERKIEWICZ I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Perfumy na wagę. — Sławkowska 1.

Bracia Weissber
Krakowska 17
Telefon 4529

PRZEDSIĘBIOR. BUDOWLANE

„BETON"
Akcyjna Spółka budowlana
ul. Mikołajska 32, tel. 4314.
wykonuje wszelkie roboty budowl.
DZIAŁ TOWAROWY
dostarcza wszystkich materjałów budowlanych

PRZYBORY PISM.

H. GRÜNBERG, WIŚLNA 9.
Tel. 4196. Magazyn papieru, przyb. piśm. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru
„KRAKUS"
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Dietla 55 Telefon 1619
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

A. ZEMBRZYCKI
przybory szkolne i kancelaryjne, farby olejne „Lefranc".
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

Henryk Recht
Florjańska 2.
i t. d. — Hurtownia i detal.
skautowskie, studenckie, górnicze
oraz wszelkie oznaki strzeleckie,

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

RESTAURACJE

„Grand-Hotel"
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarska 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel. 3058.
Poleca również maszyny do szycia

ARNOLD WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy „POOL"
Wielopole 14.

RYBOŁÓWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwórnia pieczęci kauczuk., monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytownicze
EDWARDA SORKINA
Grodzka 58
wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe, monogramy i herby
Sławkowska 3
(Hotel Saski)

SAMOCHODY

BUICK
Zastępstwo: „Elibor" S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddz. Kraków, Rynek gł. 26

Samochody FORD
oraz części zapasowe „Elibor" S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddział Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE

„SANITARIA"
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3050
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 36
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6 — Tel. 2231
specjaln. porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, i porcelana kryształy

SZTANDARY

Kopaczyński i Ska
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6
bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001

TOWARY BŁAWATNE

NA RATY
[illegible] aksamity, jedwabie, materjały wełn. oraz płótna poleca
GRODZKA 60

M. Schenker
Rynek gł. 15 Tel. 2399
Nowości paryskie i wiedeńskie.

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

NA RATY!!
J. EMMER
Rynek gł. 11 (w podwórzu).

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o 25% zniżone
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Straszewskiego 23 Telefon 4294

WARSZTATY

Kilimkarskie, tkackie i siatkowe z przyborami sprzedaje także na raty
Stolarnia Rycza, ulica Gołębia 3.

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Woda gorzka
„AMERA"
wyrobu fabryki
K. Rząca i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Najlepszy środek przeczyszczający!
Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI I WINA

T. CIEŚLIŃSKI i Ska
Florjańska 14 (wchód od Tomasza)
Sprzedaż detaliczna win i wódek po cenach hurtownych

Federowicz i Polugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt. handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYROBY BAWEŁNIANE

Kupujcie tanie krajowe wyroby bawełniane firmy
Bracia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE
!! Sprzedaż hurtowna !!
Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12 Tel. 59
dostarcza hurt. i detal węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego
A. GROSS i SYN
Pawia 7 Telef. 1430

Główne składy węgla i drzewa
Dra Fr. Jelenka i Sp.
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 10 Tel. [illegible]
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG
Składy węgla górnośląsk., kraj. brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej. Biura Podwale 7, tel. 1504.

WĘGIEL ŚLĄSKI i KRAJOWY
dostarcza wagonowo
POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA
Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2485.
Meble artystyczne, Dywany perskie, Obrazy — Antyki, Bronzy — Rzeźby.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

Wykonuje zdjęcia w 5 minutach fotografje do legitymacji paszportów i t. d.
Zakł. fotogr. „ERNA"
Starowiślna (plac Wielopole)

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

M. CZAJA
magazyn sukien męskich MIKOŁAJSKA 11

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bettmana spo. Florjańska L. 37. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

PIOTR GÓRKA
ul. Mikołajska 15 telef. 3037
— 25% niżej cennika. —
Wykończenie solidne

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumała
ulica Szczepańska L. 11.

A. MALARZ
Grodzka 59. II p.
MAGAZYN SUKIEN MĘSKICH
Ulgi w spłatach!!!

J. Aksak i Fr. Mecnarowski
Sławkowska 25 Tel. 3111.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁAD POJAZDÓW

wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego
T. ŻEGLIKOWSKI
Karmelicka 45. Tel. 62.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 23.

ZEGARMISTRZE

OMEGA
Zegarek na całe życie do nabycia u
M. Bojarskiego, Florjańska 1

ŻELAZO

Łopaty stalowe
Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY
gotowe i półfabrykaty
Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 16.

Rządca drukarni L. K. Górski.